NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK·PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 KRAKÓW · SOBOTA 19 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. NR 251

Prez. Bierut w Belgradzie

Powitanie delegacji polskiej przez marszałka Tito

BELGRAD, 19. 10. (PAP). W dniu przyjazdu polskiej delegacji rządowej, Belgrad przybrał odświętny wygląd. Całe miasto i 14 km. trasa wiodąca na lotnisko, była udekorowana flagami polskimi i transparentami powitalnymi.

Około 200.000 mieszkańców wyległo na ulice, by powitać dostojnych gości polskich. Przed gmachem ambasady polskiej odbyła się manifestacja na cześć Polski.

PRZYBYCIE DELEGACJI POLSKIEJ

O godz. 11.30 przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie ambasady polskiej z ambasadorem J. K. Wendem na czele, oraz przedstawiciele władz, wojska i społeczeństwa jugosłowiańskiego udali się na lotnisko.

Punktualnie o godz. 12-tej nadleciały samoloty wiozące delegację polską.

Wysiedli z nich: Prezydent KRN B. Bierut, Marszałek M. Żymierski, ministrowie Kowalski, Świątkowski i inni członkowie delegacji.

Na lotnisku oczekiwał gości polskich marszałek Tito wraz z przedstawicielami Izb, członkowie rządu, przedstawiciele [illegible] generalicja.

PRZEMÓWIENIE POWITALNE

Po przywitaniu z prezydentem Bierutem odegrano hymn polski i jugosłowiański. Marszałek Tito przywitał się z pozostałymi członkami delegacji polskiej i przedstawił prezydentowi Bierutowi osobistości jugosłowiańskie.

Prezydent Bierut złożył [illegible]

„Obywatele! Przybywam do waszego pięknego kraju, aby przesłać narodowi jugosłowiańskiemu gorące, serdeczne i braterskie pozdrowienia od narodu polskiego".

W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent nawiązał do wizyty marszałka Tito w marcu b. r. oraz zawarcia sojuszu polsko-jugosłowiańskiego. Bieżąca wizyta ma być dalszym ogniwem przyjaźni, jaka łączy oba narody.

W odpowiedzi przemówił marszałek Tito witając gości polskich na ziemi jugosłowiańskiej.

Po przeglądzie batalionu honorowego oraz defiladzie goście udali się w towarzystwie marszałka Tito do jego rezydencji w Dedinje.

Delegacja polska na ONZ

WARSZAWA, 19. 10. PAP. Rada Ministrów ustaliła na posiedzeniu w dniu 17 bm. następujący skład delegacji polskiej na najbliższą sesję ONZ.

Minister Spraw Zagranicznych — W. Rzymowski, Minister Przemysłu — H. Minc, Minister Poczt — J. Putek, Ambasador RP. w Waszyngtonie — O. Lange, [illegible] Winiewicz. Zastępcy: Minister [illegible]cny J. Olszewski, stały delegat [illegible] ONZ — J. Michałowski, gene[illegible] dy RP. w Waszyngtonie Żółtowski i radca prof. J. Złotowski.

Hiszpania milczy
Gdzie jest Degrelle?

PARYŻ, 19. 10. (PAP) Jak już podaliśmy, rząd belgijski wniósł do sekretariatu ONZ skargę przeciwko Hiszpanii [illegible] „reksistów" Leonowi Degrelle.

Ogłoszono obecnie pełny tekst skargi belgijskiej, w której czytamy, że rząd hiszpański nie podał żadnych konkretnych informacji w sprawie opuszczenia Hiszpanii przez Degrelle'a.

Należy stąd wnosić, że Degrelle ukrywa się w Hiszpanii.

Na kongres do Budapesztu

WARSZAWA 19. 10. (SAP). W odpowiedzi na zaproszenie wystosowane przez komisję kobiecą Partii Socjal-demokratycznej Węgier na Kongres w Budapeszcie, który ma się odbyć w dn. 16 i 17 listopada br., referat kobiecy przy CKW PPS ustalił skład delegacji polskiej.

Do Budapesztu udadzą się: tow. Małgorzata Nowicka, wiceprezydent m. Krakowa, Ilia Ganamow, II sekretarz Stoł. Komitetu PPS i Jadwiga Głowacka, kierowniczka Referatu Kobiecego przy CKW PPS.

Krupp i Thyssen nie staną przed sądem

BERLIN, 19. 10. (PAP) Jak komunikuje Amerykańska Agencja Prasowa w Niemczech nie przewiduje się wytoczenia procesów Alfredowi Kruppowi i Fritzowi Thyssenowi.

Koła miarodajne twierdzą, że chociaż prokuratura amerykańska od szeregu tygodni przygotowywała akt oskarżenia przeciwko tym obu magnatom niemieckiego przemysłu zbrojeniowego, to jednak po uniewinnieniu Schachta przez trybunał norymberski postanowiono zaniechać tego zamiaru.

Nota turecka w sprawie Dardaneli

LONDYN 19. 10. (PAP). Agencja Reutera donosi z Ankary, że odpowiedź turecka na notę radziecką z dnia 24 września została w piątek doręczona radzieckiemu charge d'affaires.

Chociaż szczegóły noty nie zostały ujawnione, z kół miarodajnych donoszą, że Turcja wyraża zgodę na zwołanie konferencji międzynarodowej, w której uczestniczyliby wszyscy sygnatariusze konwencji w Montreux oraz Stany Zjednoczone w celu dokonania rewizji konwencji.

W zasadzie odpowiedź turecka opiera się na tych samych wytycznych co i poprzednia odpowiedź rządu tureckiego z dnia 22 sierpnia. Zajmuje ona negatywne stanowisko wobec propozycji wspólnej obrony cieśnin czarnomorskich przez Związek Radziecki i Turcję.

Rząd turecki wyraża zgodę na dokonanie pewnych zmian w zarządzie Dardaneli, jednakże zastrzega się, że zmiany te nie mogą ograniczać suwerenności i niepodległości Turcji.

Słychać również, że Turcja nie zgodzi się na wzięcie udziału w pakcie dardanelskim do państw leżących nad brzegiem morza Czarnego.

Straszliwy wybuch min w Bochni
7 domów zburzonych — 6 osób zabitych

(m). W Bochni przy ul. Wygoda w czasie transportu 37 min do rozładowania i zniszczenia ich, eskortowanych [illegible] Wojska Polskiego, nastąpił z niewiadomych przyczyn straszliwy w skutkach wybuch.

Dwaj żołnierze z eskorty Józef Bednarski i Michał Zając, zostali rozerwani w strzępy. Równocześnie zginęli dwaj przechodnie: Jan Michalik i Gabriel Kurkiewicz. Przejeżdżająca w tym czasie jedną furmanką została siłą wybuchu [illegible].

Jadący wozem Stefan Garlik i kobieta o nieustalonym dotąd nazwisku, po[illegible]. Podmuch eksplozji zniszczył 7 domów, znajdujących się w pobliżu miejsca wypadku. Ilość rannych nieustalona.

Na miejsce tragicznego wybuchu przyjechała komisja sądowo-lekarska, władze bezpieczeństwa i wojskowe. Podjęto [illegible] celem ustalenia przyczyn tragicznego wypadku.

Śledztwo w sprawie incydentu z min. Putramentem

NOWY JORK, 19. 10. (PAP) Wczoraj podano w Waszyngtonie oficjalnie do wiadomości, że departament stanu zażądał od departamentu wojny bezzwłocznego przeprowadzenia śledztwa w sprawie pogwałcenia nietykalności dyplomatycznej min Putramenta i brutalnego traktowania go przez amerykańską policję wojskową w Bawarii.

Niepokoje w Bengali

MOSKWA, 19. 10. (PAP) Agencja Reutera donosi z Delphi, że w Bengali wybuchły poważne niepokoje. Dotąd trwają jeszcze walki demonstrantów z policją.

Nie ma jeszcze dokładnych sprawozdań z przebiegu wydarzeń lecz wiadomo już, że ilość zabitych wynosi kilka tysięcy.

Odbudowa Związku Radzieckiego

Bilans osiągnięć i budżet na Radzie Najwyższej

MOSKWA 19. 10. (PAP) W Radzie Narodowości i w Radzie Związku kontynuowano dyskusję nad budżetem państwowym ZSRR na 1946 r. Przemówienia poszczególnych deputowanych dają obraz przeszło półrocznych wysiłków społeczeństwa radzieckiego w realizacji nowego planu 5-letniego.

Minister przemysłu maszyn rolniczych Goremykin i minister przemysłu transportu mechanicznego Małyszew złożyli sprawozdanie o przejściu szeregu fabryk które w czasie wojny produkowały uzbrojenie na produkcję pokojową. — Deputowany Alawidze przedstawił rozwój przemysłu i rolnictwa w Gruzji.

W szeregu przemówień podkreślono wzrost budżetów poszczególnych Republik Związkowych. Budżet Armenii wzrósł w porównaniu z 1945 rokiem o przeszło 37 proc. Budżet Mołdawii na 1946 r. wynosi 712 milionów rubli, tj. przekracza o 55 proc. budżet z 1945 r. Budżet Turkmenii jest o przeszło 37 proc. wyższy niż faktyczna realizacja budżetu 1945 roku.

Na potrzeby przemysłu Litwy przewiduje się sumę inwestycyjną 2,5 razy większą od zeszłorocznych.

Minister szkolnictwa wyższego Kaftanow podkreślił fakt, że wydatki na cele oświaty w 1946 r. o prawie 18 miliardów rubli wyższe niż w 1940 roku. — Ilość szkół osiągnęła prawie poziom przedwojenny.

Przewodniczący Rady Najwyższej USRR Hreczucha wskazał na olbrzymie osiągnięcia w dziedzinie odbudowy Ukrainy.

Za radykalne przekonania

NOWY JORK, 19. 10. (PAP) Znany w Ameryce działacz Polonii Edmund Bobrowicz z Milwauke został wczoraj wykluczony z partii demokratycznej. Prawica tejże partii oskarża Bobrowicza o współpracę z radykalnymi organizacjami robotniczymi. Bobrowicz będzie obecnie kandydował do kongresu, jako niezależny. Cieszy się on poparciem związków zawodowych.

Podczas poprzednich wyborów Bobrowicz pokonał znanego działacza reakcyjnego Wasilewskiego.

Spadek cen w USA

NOWY JORK, 19. 10. PAP. W Stanach Zjednoczonych daje się zauważyć załamanie zwyżkowej tendencji na ceny mięsa, która zaznaczyła się po zniesieniu kontroli cen. Spadły również ceny bydła.

Podaż mięsa zwiększa się. Rząd Stanów Zjednoczonych konsekwentnie wprowadza w czyn swój plan zniesienia kontroli cen na szereg towarów. Ostatnio zniesiono ceny maksymalne na kawę.

„Gorszy niż Hitler“

Opinia uciskanych Hindusów

LONDYN, 19. 10. (SAP). Na uroczystym przyjęciu wydanym dla przedstawicieli świata hinduskiego przez Lorda Pethick-Lawrencea i Sir Stafforda Crippsa i spotkaniu z V. K. Kriszna Menonem, wielokrotnie z naciskiem podkreślano sprawę natychmiastowego wycofania wojsk brytyjskich z Indyj, a równocześnie powrotu wojsk indyjskich zza Oceanu.

Przedstawiciele Hindusów afrykańskich przesłali pozdrowienia dla Nehru przez Menona, o którym przewodniczący zebrania, W. M. Dobbie, mówił jako o kandydacie na ambasadora w W. Brytanii.

Wallace Johnson, występując w imieniu Hindusów afrykańskich mówił, że generał Smuts jest „gorszy niż Hitler“. Zapewnia on, że ludność południowo-afrykańska bez zastrzeżeń poprze sprawę Indii przeciw rządowi Afryki Południowej na konferencji ONZ.

Proces Kesselringa

RZYM, 19. 10. (PAP) Z Mediolanu donoszą, że wkrótce odbędzie się tam proces byłego głównodowodzącego niemieckiego we Włoszech, marszałka Kesselringa. Wraz z nim stanie przed sądem jeszcze trzech generałów niemieckich.

Terror przedwyborczy w Berlinie

BERLIN 19. 10. (SAP). Zjednoczeni w partii SEP komuniści i socjaliści wystosowali zażalenie do komendy alianckiej, w sprawie trudności czynionych im w kampanii przedwyborczej na terenie Berlina. Zdarza się ostatnio, że osobnicy w mundurach amerykańskich dokonywują napadów na członków partii. Dlatego też SEP prosi o specjalną opiekę nad afiszami partii w amerykańskim i francuskim sektorze Berlina.

Fabryka Zw. Azotowych w Chorzowie

Prace i osiągnięcia

CHORZÓW, 19. 10. (PAP). Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie stoi na pierwszym miejscu w Polsce pod względem produkcji nawozów sztucznych i związków azotowych. Największe nasilenie kampanii następuje tutaj na wiosnę i w jesieni. Fabryka dzieli się na dwa podstawowe działy: azotniakowy oraz chemiczny, wytwarzający amoniak, kwas azotowy, różnego rodzaju azotany i stężony tlen.

Pierwsze piece w fabryce ruszyły w k[illegible] 1945 roku z załogą 200 ludzi. Obecnie liczba pracujących wynosi 4.200 osób. Zasadniczych zmian produkcyjnych, w porównaniu z okresem przedwojennym, w fabryce nie ma. Zaniechano tylko produkcji saletry potasowej, a zamiast niej produkuje się stężony kwas azotowy tzw. „huka“.

PRODUKCJA KWASU AZOTOWEGO

Jeżeli chodzi o drugi podstawowy dział chemiczny, wytwarza się tutaj dziennie 220 ton kwasu azotowego słabego, służącego do wyrobu takich nawozów, jak: saletry amonowej, saletry sodowej oraz wysoko stężony kwas azotowy, używany do wyrobu materiałów wybuchowych, syntetycznych. Nadto wytwarza się na dobę 200 ton saletrzaku.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie zasila nie tylko rynek wewnętrzny, ale produkuje również na eksport, przede wszystkim do Bułgarii, Jugosławii i Szwecji.

Rezygnacja rządu irańskiego

LONDYN, 19. 10. (PAP). Powołując się na nieoficjalne, lecz miarodajne źródła, agencja Reutera donosi z Teheranu, że gabinet Ghavam es Sultaneha podał się do dymisji.

Szach poleci prawdopodobnie Ghavam es Sultanehowi utworzenie nowego rządu. Przy tej sposobności premier mógłby usunąć z gabinetu „niepożądanych członków“.

Wiadomość ta rozeszła się w kilka godzin po komunikacie o porozumieniu między rządem a szczepami południowej prowincji Fars, które zażądały potraktowania tej prowincji na wzór Azerbejdżanu na granicy radzieckiej.

Reuter twierdzi, że przedstawiciele tych szczepów mieli żądać m. in. usunięcia członków rządu, należących do partii lewicowej Tudeh. Żądanie to nie zostało uwzględnione w 11 punktach czwartkowego porozumienia między rządem a wspomnianymi szczepami.

Sprawiedliwość zachodniego kapitalizmu

NORYMBERGA 19. 10. (SAP). Podczas najbliższego procesu przeciw przemysłowcom niemieckim, nie staną jednak przed sądem najważniejsi z nich. Tak więc, jakkolwiek cała grupa prawników amerykańskich przygotowała proces przeciw Kruppowi, w ostatniej chwili zdecydowano, że sądzić go będą władze brytyjskie. Krupp jest w więzieniu od czasu załamania się Niemiec, kiedy został aresztowany we własnym domu w Zagłębiu Ruhry, gdzie się koncentrują największe obiekty jego przedsiębiorstw.

Podobno nie stanie również przed sądem Thyssen, wobec stworzenia precedensu przez uniewinnienie Hjalmara Schachta. Jako argument dla uniknięcia sądu Thyssen, który dopomógł finansowo Hitlerowi w dojściu do władzy, może przedstawić fakt, że zerwał z nim w 1939 roku.

EAM wysyła protest do ONZ

LONDYN, 19. 10. (PAP) Z Aten donosi Agencja Reutera, że komitet centralny EAM skierował protest do ONZ przeciwko brytyjskiej okupacji wojskowej oraz przeciwko ingerencji brytyjskiej w wewnętrzne sprawy Grecji.

Celowa propaganda czy naiwność?

LONDYN, 19. 10. PAP. Dzisiejszy „Times“ poświęca artykuł wstępny przyszłości Niemiec. Autor artykułu, zawierającego sugestię w sprawie przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami, podkreśla, że kontrola nad Niemcami nie może trwać wiecznie. Francuski plan podziału Niemiec jest — zdaniem „Timesa“ — zbyt uproszczony.

Musi powstać rząd Niemiec, który będzie prowadził politykę niemiecką. „Times“ domaga się, aby sami Niemcy kierowali swą polityką. Warunkiem pokoju — zdaniem autora artykułu — jest polepszenie sytuacji gospodarczej i zamiana Niemiec na „kraj kwitnący“. „Times“ wypowiada się następnie za okazaniem pomocy Niemcom. Autor podanych wyżej wywodów wyraża nadzieję, że odrodzone Niemcy ograniczą się do „ekspansji kulturalnej i ekonomicznej — a nie militarnej.

Działalność greckiej partyzantki

LONDYN, 19. 10. (PAP) Agencja Reutera donosi, że oddział, składający się z 200 powstańców dokonał napadu na posterunek żandarmerii greckiej w Siatista (Macedonia).

Powstańcy przecięli linię telegraficzną i zabrali zakładników, poczym wycofali się.

Konferencja w sprawie repatriacji

LONDYN, 19. 10. PAP. W Foreign Office odbyła się konferencja między polskim charge d'affaires Winiewiczem a dyrektorem departamentu Foreign Office Hankeyem.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy rząd polski wystosował kilka not do rządu brytyjskiego w których domagał się zorganizowanej repatriacji żołnierzy polskich z Wielkiej Brytanii.

Dotąd bowiem władze brytyjskie często przysyłały transporty repatriantów bez zawiadomienia władz polskich i bez porozumienia się z nimi.

Na konferencji, w której wziął również udział przedstawiciel Brytyjskiego Ministerstwa Wojny oraz polski konsul generalny w Londynie, przedstawiciel Foreign Office przyjął w zupełności polski punkt widzenia na zagadnienie repatriacji żołnierzy i zaakceptował technikę i procedurę repatriacji.

Śmierć inspektora policji

LONDYN, 19. 10. (PAP) Prasa donosi, że w Jerozolimie dokonano napadu i zraniono poważnie angielskiego inspektora policji. Po przewiezieniu rannego inspektora do szpitala — mimo zabiegów lekarskich — nastąpił zgon.

Musimy zacieśnić współpracę partii robotniczych

Są wśród ludzi, przyjmujących szczerze społeczny i gospodarczy program PPS za swój — tacy, którzy mówią: „Podzielamy wasze stanowisko wobec ZSRR. — Podzielamy wasz program reform. Jesteśmy za demokracją i socjalizmem. Ale nie akceptujemy **waszego stosunku do PPR** i wszystkich stąd wynikających konsekwencji".

Są wśród naszych towarzyszy tacy, którzy szczerze i uczciwie pojmą ją politykę i taktykę PPS, którzy wierni są sztandarom PPS bezgranicznie — ale ciągle jeszcze patrzą na wszystkie sprawy polskie przez pryzmat **wyolbrzymionych** lub nawet rzeczywistych **trudności współpracy z PPR.**

Są to ludzie, dla których problem „peperowskiego nagniotka" jest ważniejszy, niż fakt, że cały organizm można dzięki pewnym zabiegom uzdrowić. Z życiowego punktu widzenia postawa tych ludzi jest zrozumiała. Nagniotek — rzecz mała, ale bolesna. Kogo boli nagniotek, ten zapomina często o tym, że ma zdrowe serce czy płuca. Ale ostatecznie, gdy pomyśleć, gdy się spokojnie zastanowić, to można — jeśli się jest dorosłym i rozsądnym człowiekiem — sprowadzić sprawę nagniotka do właściwych rozmiarów.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że nagniotki trzeba wycinać. Stale i systematycznie. W końcu ludzie nie lubią bólu nawet — z powodu nagniotka.

PPS stoi na stanowisku jednolitofrontowym świadomie, konsekwentnie, wiernie i bezwarunkowo. PPS zdecydowana jest nie dopuścić za żadną cenę nie tylko do rozbicia, ale nawet do osłabienia jednolitego frontu. Nie robimy tego z jakichś sentymentalnych powodów. Robimy to, bo w wyniku wieloletnich doświadczeń, w wyniku analizy dotychczasowych dziejów ruchu robotniczego, w wyniku oceny rzeczywistości politycznej — doszliśmy do takiego przekonania: **konsekwencje rozbicia klasy robotniczej są dla socjalizmu groźniejsze, niż każda inna groźba: skutki rozbicia współpracy PPS i PPR są dla Polski szkodliwsze, niż każda inna szkoda.**

Był taki okres w dziejach PPS, że ówczesne kierownictwo sprowadziło Partię **do roli „ogona"** w procesie budzenia się tendencji jednościowych w klasie robotniczej. Dziś dumni jesteśmy z tego, że nasze kierownictwo wskazuje Partii przodującą **rolę** w akcji cementowania i zacieśniania współpracy obu odłamów ruchu robotniczego. Ta przodująca rola nie daje żadnych szczególnych praw, natomiast nakłada **szczególne obowiązki.** Wśród nich najistotniejszy jest obowiązek właściwego propagowania idei jednolitego frontu w masach oraz dodatkowo obowiązek **taktownego** korygowania wspólnych błędów.

PPS i PPR postanowiły skodyfikować doświadczenia swej dotychczasowej współpracy w formie **umowy o jedności działania obu partii. Projekt takiej umowy jest właśnie w toku dyskusji.** Kodyfikacja dotychczasowych doświadczeń pozwoli na dalsze zacieśnienie współpracy i tym samym wytrąci broń z ręki tym wszystkim, którzy ze skóry wyłażą, by wyzyskać każdą najmniejszą trudność w praktyce jednolitofrontowej. Równocześnie kodyfikacja doświadczeń w formie umowy pozwoli **na usunięcie — lub raczej na systematyczne usuwanie — zgrzytów i niedociągnięć.**

Dwie bratnie partie nie dadzą ani rozbić ani osłabić swej współpracy właśnie wtedy i właśnie dlatego, że są suwerenne, równoprawne i lojalne wobec siebie. A współpraca obu partii, jednolity front proletariatu — to pomost do sojuszu robotniczo-chłopskiego, to warunek niezbędny budowy **Nowej Polski** i zwycięstwa idei postępu, pokoju, demokracji, sprawiedliwości społecznej.

RODZINKA APFELBAUMÓW PRZYŁAPANA W PARYŻU

PARYŻ (SAP) Tajny handel złotem i dewizami, operujący dziesiątkami milionów franków, został dziś wykryty przez policję francuską.

Herszek Apfelbaum, największy handlarz w Paryżu, oraz jego wspólnicy — rodzina Hirthów — zostali aresztowani. Rewizja domowa wykryła najpierw 1.500.000 franków i 200 sztuk złota, które żona Apfelbauma miała w szlafroku. Następnie przyłapano sztuki złota, przyniesione przez Apfelbauma. W końcu przybyła niczego się nie spodziewająca rodzina Hirthów, przynosząc ze sobą 49 funtów złotych, wartości 2.500.000 franków. Ogólna wartość zatrzymanego przez policję złota, dewiz i czeków podróżniczych wynosi 15 milj. franków.

Niewiarygodna pobłażliwość czy lekkomyślność w traktowaniu skazanych zbrodniarzy hitlerowskich

LONDYN (SAP) Organ brytyjskiej partii komunistycznej „Daily Worker": stwierdza, że samobójstwa Goeringa nie można traktować jedynie jako niefortunnego wypadku. Brak odpowiednich środków ostrożności w traktowaniu spraw o wadze światowej może wzbudzić tarcia polityczne i brak zaufania do sfer odpowiedzialnych za wypadki.

Drugim tego rodzaju niewiarygodnym faktem była swoboda, udzielona skazanym w wygłaszaniu „ostatnich słów" pod szubienicą. Była to dla tych brutalnych zbrodniarzy jeszcze jedna okazja do wygłaszania frazesów propagandowych w nadziei, że znajdą one echo wśród tych kół niemieckich, które stale jeszcze są zarażone hitlerowską truciną.

LONDYN (SAP) Sędzia brytyjski w trybunale norymberskim, Sir Norman Birkott, oświadczył, że jest bardzo zdziwiony samobójstwem Goeringa i nie może tego zrozumieć. Zdaniem jego, środki ostrożności zachowane w więzieniu norymberskim były bardzo ostre.

NORYMBERGA (SAP). W związku z samobójstwem Goeringa zostało zarządzone śledztwo. Jak donoszą z kół oficjalnych, nikogo jeszcze nie aresztowano.

Trzej oficerowie, prowadzący dochodzenie, nie podali żadnych informacji. Wyniki śledztwa będą przedstawione komisji sojuszniczej, która wszystkie akta przekaże Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie.

HITLER MIAŁ SYNA
Matką jego dziecka była żona Goebbelsa

MONACHIUM 8. X. *Żona Otto Meissnera, sekretarza stanu Adolfa Hitlera, w rozmowie z korespondentem „Associated Press" potwierdziła, że pani Goebbels miała syna z fuehrerem.*

„11-letni Helmuth — oświadczyła pani Meissner korespondentowi — znalazł śmierć wraz z matką i obydwu ojcami — prawdziwym i legalnym — w betonowym schronie Kancelarii Rzeszy, w kwietniu 1945 r.

— Goebbels nie był zresztą nieświadom prawdy — dodała jeszcze pani Meissner — lecz umiał wyciągnąć z tego faktu korzyści. Jestem ostatnią z niewielu osób, które znały tę tajemnicę. Młody Helmuth był owocem spotkania się Hitlera z panią Goebbels w r. 1934 w miejscowości kuracyjnej nad Bałtykiem

JUŻ UKAZAŁA SIĘ W SPRZEDAŻY
KSIĄŻKA
Inż. E. KWIATKOWSKIEGO
»WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO POLSKI NA MORZU«
Do nabycia we wszystkich księgarniach
SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA"

Opinia Partii Socjalistycznej przeciw de Gasperi'emu

RZYM (SAP) Przeciwko objęciu portfelu spraw zagranicznych przez socjalistę ujawniła się opozycja na zebraniu kierownictwa partii socjalistycznej, które miało upoważnić Pietro Nenni, przewodniczącego partii, do zainstalowania się w Palacu Chigi.

Wielu członków, należących do grupy inicjatywy socjalistycznej, sprzeciwiało się objęciu stanowiska ministra spraw zagranicznych, bo 1) nie życzą sobie współpracy z rządem w obecnych warunkach, 2) przyjęcie teki ministra spraw zagranicznych mogłoby oznaczać zgodę na politykę de Gaspari'ego.

Saragat — przewodniczący Izby — podkreślił, że Nenni nie miałby swobody w przeprowadzeniu polityki, jaką zapowiadał publicznie. W końcu wyrażono zasadę, że Włochy powinny dążyć do niezależności od wpływów obcych.

KRYZYS W LILIPUCIM PAŃSTEWKU

PARYŻ. Rada Narodowa księstwa Monaco podała się do dymisji po posiedzeniu, poświęconym dyskusji nad projektem konstytucji.

Na wniosek socjalistów, rada narodowa postanowiła zwrócić się ponownie do wyborców. Kryzys nastąpił na tle nie wykonania w całości reform przedstawionych narodowi.

Bezcenna biżuteria ks. Windsoru zrabowana w biały dzień

Biżuteria księżnej Windsor, skradziona w Ednam, podczas gdy księżna wraz z księciem i arystokratycznym towarzystwem brytyjskim spożywali podwieczorek w salonie swoich gospodarzy w Sunalngdale, około 20 kilometrów od Londynu.

Zniknięcie kosztowności zauważyła księżna, gdy udała się do swego pokoju w celu przebrania się w strój wieczorowy do obiadu.

Na razie nie można było ustalić wartości skradzionej biżuterii. Dwa lata temu szacowano biżuterię księżnej na 1,000.000 dolarów. Większość kosztowności księżna otrzymała w spadku. Sprzedanie skradzionej biżuterii będzie trudne dla złodziejów.

Złodzieje weszli do pokoju księżnej po rynnie przez okno.

Detektywi Scotland Yardu prowadzą dochodzenia na miejscu, w celu rozwikłania tej zagadki kryminalnej, która rozegrała się w biały dzień.

Co robią emigranci polscv w Palestynie?

Były premier Składkowski handluje kiełbasą

Poniatowski snuje nowe „koncepcje"

(Korespondencja SAP dla „Naprzodu")

Tel Aviv, w październiku.

Przed wojną wsławiła go zarówno przysłowiowa punktualność, jak utworzenie Berezy: „suche pożary", zmiatające z ziemi domy „krnąbrnych" chłopów małopolskich i — pewne pożyteczne instytucje, które od jego nazwiska powszechnie zwano „sławojkami". Obecnie — b. premier pułkownikowskiego rządu, gen. Sławoj-Składkowski cieszy się nie mniejszą popularnością na całym obszarze Palestyny dzięki... kiełbasom.

Kiełbasa, jak wiadomo, jest przysmakiem „trefnym" zarówno dla wyznawców Talmudu, jak dla czcicieli Mahometa. Lecz kiełbasy wyrabiane w masarni b. premiera w Tel-Avivie mają tak nieporównany smak, iż warto dla nich śmiertelny grzech popełnić. Znane też są wzdłuż całego wybrzeża m. Śródziemnego i nad morzem Martwym. Kiedy ktoś w autobusie, jadącym z Jaffy do Jerozolimy odezwie się po polsku, zaraz podróżni, Arabowie i Żydzi, gorączkowo dopytują: „Pan Polak? Pan robi w kiełbasach?" Jasne jest, iż ta nowa popularność b. premiera opłaca mu się nie gorzej, jak nie lepiej, niż dawna. W każdym razie jest trwalsza, gwarantuje spokój na stare lata, które właściwie już nadeszły.

B. premier nie zajmuje się polityką. Robi to za niego na terenie Palestyny inny b. premier, dawny niefortunny reformator szkolnictwa polskiego — **Janusz Jędrzejewicz.** On to, wraz ze swą małżonką, jest tu wodzem duchowym „nieprzejednanych". We władaniu duszami dzielnie dopomaga mu niezwykle na tym terenie rozbudowany aparat tak zwanej „dwójki". Praca bowiem w „dwójce" stanowi jeden ze środków utrzymania (i to wcale nienajgorszego) mniej więcej 50% emigrantów. Jeden szpieguje drugiego, drugi trzeciego, lub inwigilują się nawzajem. W tutejszym „ghetto" polskim, liczącym około 5.000 cywilów i nieużą ilość oddziałów Andersa — praca „dwójkarzy" nie jest nawet zbyt skomplikowana, zwłaszcza, że tubylcy - Żydzi czy Arabowie, pracujący w tutejszych urzędach, chętnie za pieniądze oddają drobne usługi, jak zatrzymywanie listów osób „podejrzanych" itp. A „podejrzany" jest każdy, kto wysyła list za granicę, kto rzucił jakieś krytyczne słówko w rozmowie, kto ma znajomości z ludźmi „z Warszawy" lub tymi, którzy wybierają się do kraju.

Ale wróćmy do naszych znajomych. Wybitną aktywność polityczną wykazuje również, lecz na terenie Włoch, **Juliusz Poniatowski,** ten najbardziej „postępowy" z sanacyjnych ministrów, znienawidzony, że przypomnimy o tym, przez ziemiaństwo za projekty reformy rolnej. Dziś — ten ongiś najczerwieńszy z białych, reformator in spe, ma inną wielką koncepcję polityczną — „Międzymorze". Organizacja ta ma skupiać niezadowolonych emigrantów z krajów bałtyckich, Czech i Bałkanów z Polską na czele w proteście przeciwko nowej polityce ich państw. P. Poniatowski oddał się dziś „Międzymorzu" z taką samą pasją, z jaką za swego urzędowania bronił swych koncepcji gospodarczo-społecznych, a do swej dawnej idei odnosi się z równie fanatyczną nienawiścią...

Natomiast b. minister sprawiedliwości — p. Grabowski, najzacieklejszy tępiciel „żydokomuny" i „czerwonej zarazy", wszędzie wietrzący „miazmaty ze wschodu" — narazie, jak się zdaje, dał spokój polityce, włożył mundur angielski i pełni funkcje prawnicze w sądzie wojskowym J. K. M. w Palestynie.

Wig.

HANDEL USA z państwami bałkańskimi

WASZYNGTON, 20. 10. (PAP). Amerykańskie ministerstwo handlu komunikuje, że Stany Zjednoczone eksportowały do państw bałkańskich w sierpniu br. towarów na sumę 881 mil. dolarów.

Aresztowanie kupców w Łodzi

Wskutek interwencji Związków Zawodowych, w porozumieniu z władzami centralnymi, delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi przystąpiła do energicznej walki ze spekulacją i nieuzasadnioną gospodarczo zwyżką cen na rynku.

Ostatnio, mimo posiadanych zapasów, spekulanci odmawiali sprzedaży artykułów żywnościowych, tłuszczów, tkanin itp., magazynując je na składach lub śrubując sztucznie ceny. Aby położyć kres orgii cen, Komisja Specjalna wysłała na miasto 60 grup operacyjnych, rekrutujących się z przedstawicieli czynnika społecznego, celem dokonania kontroli cen i rewizji w składach. W szeregu wypadkach pociągnięto do odpowiedzialności spekulantów, sporządzając odnośne protokóły. Około 35 osób zamknięto pod kluczem. Zostaną oni osadzeni w obozie przymusowej pracy. W wypadkach, w których kupcy oświadczali, iż nie mają żądanego artykułu, a przeprowadzona rewizja ujawniła zapasy na składzie, towar został skonfiskowany.

Aresztowania wywołały popłoch wśród spekulantów. Wszystko wskazuje na to, że szalony wyścig cen zostanie zahamowany.

„Wesoła Gromadka"

rozpoczyna sezon

Kierownictwo teatru R. T. P. T. „Wesoła Gromadka" otworzyło sezon teatru szkolnego premierą przedstawienia pt.: „Niebieski Ptak", w sali kinoteatru „Scala".

Teatr wypełniła po brzegi publiczność krakowska, składająca się po największej części z najmłodszych wielbicieli sztuki teatralnej.

W wygodnych fotelach rozsiadły się kilkuletnie damy, zerkające figlarnymi oczkami w stronę niewiększych od nich kawalerów, skracających sobie przydługi czas oczekiwania na rozpoczęcie przedstawienia — różnymi psotami. Jeszcze chwila, a znowu po długim niewidzeniu się, witamy po feriach wakacyjnych maszerującą dziarsko Wesołą Gromadkę, która przedstawia się nam w nowej sztuce.

I zaczyna się noc dziwów. Z wróżką Beviluną, z Jasiem i Małgosią i innymi dobrymi duszkami, które w tej chwili znalazły wspólny język z człowiekiem — wędrujemy w krainę czarów. Szukamy Niebieskiego Ptaka, który ma nam przynieść szczęście. Odwiedzamy pałac królowej Nocy, w którym najedliśmy się wiele strachu i po licznych przygodach wracamy do naszego domku. Nie pomogły zaklęcia, prysnął świat ułudy. Dzieci budzą się w swojej izdebce, pełnej światła... wiele przeżyły tej nocy. Wszystko wydaje im się jakoś inne. Nie znalazły wprawdzie Niebieskiego Ptaka, który uwodził je w zaświaty i czarował. Natomiast szary ptaszek domowy w klatce wiszący na ścianie — dar Jasia i Małgosi, uzdrawia małą chorą dziewczynkę, córkę biednej sąsiadki. Marzyła ona o takim ptaszku i dostaje go od dzieci. Czuje się bardzo szczęśliwa, ale nie szczęściem dalekim, nieuchwytnym, ale tym naszym bliskim. Gdy ziściły się jej marzenia i dostała upragnionego ptaszka w klatce, wraca szybko do zdrowia, napawając wielką radością Jasia i Małgosię — których było to przecież zasługą. Oni to darem swoim przyczynili się do tylu radości biednej dziewczynki.

Wielką jest sztuka Maeterlincka. Wodziła ona nas przez bajeczne krainy czaru i piękna. A gdyśmy z nich wrócili, przy ożywczym świetle dziennym zrozumieliśmy ułudę naszych pragnień w życiu. Ileż to razy oderwani od rzeczywistości uganialiśmy w swych planach za Niebieskim Ptakiem, który miał być realizatorem naszych marzeń o sławie, majątku lub innych dóbr doczesnych człowieka. Niejednokrotnie jednak nie wiedzieliśmy, że poszukiwane przez nas szczęście było bardzo blisko, często nie rozpoznane.

Wiele tajemnic poznaliśmy, brakowało nam tylko Niebieskiego Ptaka. A on, jak słusznie powiedział na ulicy mały Jaś, po przedstawieniu — swojemu tatusiowi, że „przecież ten ptaszek był w domu, w klatce wiszącej na ścianie".

I gdy już tak omawiamy naszą sztukę, musimy podnieść duże zasługi Kierownictwa artyst. Teatru, który z wielkim wysiłkiem zrealizował cudowną baśń Maeterlincka. Przepiękne inscenizacje, tańce, śpiewy, muzyka, stanowiły właściwą oprawę oglądanej przez nas sztuki. Dekoracje zaś i kostiumy stworzyły doskonałe tło tej przedziwnej akcji, którą przeżyliśmy na równi z dziećmi.

Należy więc życzyć Kierownictwu teatru, aby rozpoczętą pracę na tym poziomie kontynuowało dalej ku pełnemu zadowoleniu nie tylko artystycznych sfer Krakowa, lecz także gorliwych wielbicieli sztuki, jakimi są już dzisiaj musy najmniejszych bywalców teatru szkolnego.

(J. Inglot)

Przegląd artystyczny nr 7-9

Wydane w czasie lata dwa nowe zeszyty „Przeglądu Artystycznego" (Nr 7 i 8—9 włącznie), przynoszą nam przede wszystkim dalszy ciąg polemiki naszego świata artystycznego z Dr Lud. Dobrowolskim, którego głośny artykuł w „Odrodzeniu" p. t. „O hermetyźmie i społecznej izolacji dzisiejszego malarstwa" — poruszył gniazdo os, zwłaszcza w dość ekskluzywnej domenie krakowskich plastyków. Polemikę tą, którą rozpoczął zbyt obcesowo znany poeta, Przyboś, a w której wzięli udział przeważnie miejscowi i zamiejscowi literaci — należy uważać za nader zdrowy objaw w naszym życiu artystycznym. Przecie się coś dzieje — przecie jest o coś kruszyć kopie — nie dając zasnąć na całość łatwo zdobytych laurach naszej pepinierze malarskiej, no i literackiej także.

Obrony słusznego po części stanowiska przeciwników Dra Dobrowolskiego — podjął się w obu wspomnianych numerach „Przeglądu Artystycznego", utalentowany malarz i teoretyk sztuki Stan. Teszeyre w swych artykułach „Współczesna pozycja społeczna malarstwa" (Nr 7), oraz „Istotne przyczyny osamotnienia malarstwa" (Nr 8—9), gdzie autor występując w obronie artystów i wolnej twórczości — przychodzi do wniosku, że winę tego niepokojącego stanu w sztuce ponoszą nowoczesne społeczeństwa przez swój powszechny pęd do zaspakajania głodu sztuki tandetą artystyczną, do której powstania przyczynił się walnie wynalazek fotografii.

Konkluzja? Państwo, obejmując opiekę nad sztuką, powinno tępić ową nieuczciwą konkurencję, fałszującą sztukę prawdziwą — podobnie, jak tępi fałszerzy banknotów i podrabiaczy produktów żywnościowych.

W numerze 7 mamy także artykuł B. Dorival'a „Młode malarstwo — tradycjonalizm" — wyjaśniający przesłanki twórczości oraz atmosferę artystyczną, w jakiej powstało w Paryżu malarstwo tradycjonalistów, których wystawę oglądał Kraków i Warszawa na wiosnę br. Wbrew wszelkim a błędnym opiniom o tym malarstwie, które pojawiły się w naszej prasie, okazuje się, że ta francuska awangarda, a zwłaszcza jej sztab główny, t. j. Fougeron, Gischia i Pignon — czerpią naukę przede wszystkim z dokonań fauvistów (t. j. „dzikich"), zwłaszcza jeśli chodzi o kolorystyczną budowę obrazu i pełne swobody operowanie czystymi tonami.

W N-rze 8—9 Stefan Flukowski w swym artykule „Wielkie powietrzne przestrzenie", wypowiada się interesująco na temat plastyki scenicznej, a tłumaczenie fragmentu książki Irvinga Stone o Van Goghu p. t.: „Lust for life", wprowadza nas w przeżycia tego głośnego twórcy w paryskim środowisku artystycznym. Ciekawe są również prace A. Bohdziewicza („Przyszłość filmu kolorowego") W. Lama, A. Zamoyskiego (korespondenta z Rio de Janeiro) itp.

Drobne notatki informacyjne, korespondencje, sprawozdania z wystaw, konkursy i t. p. uzupełniają interesującą treść tych numerów „Przeglądu", ozdobionych licznymi reprodukcjami dawnej i nowej sztuki.

W.

S O C J A L I S T K A

ROK I. Kraków, dnia 19 października 1946 r. NR. 22

Rozszerzyć ramy organizacyjne

W jednym z ostatnich numerów „Socjalistki" ukazał się artykuł w sprawie upośledzenia niektórych pracowników umysłowych.

Autorka artykułu słusznie akcentuje konieczność znalezienia jakiejś formy organizacyjnej dla licznych nauczycieli i nauczycielek prywatnych oraz korepetytorów. Istotnie trudno odmówić tym ludziom prawa do tytułu pracownika, spełniającego ważną funkcję społeczną. Jako pracownicy nie powinni oni stać poza ruchem zawodowym, nie powinni być pozbawieni opieki i ochrony, jaką w czasach dzisiejszych jedynie związek zawodowy zapewnić może. Weźmy pod uwagę choćby kwestię mieszkaniową. Setki tysięcy kobiet żyjących z prywatnych lekcyj nie posiada własnego pokoju, nie może więc udzielać lekcyj u siebie, lecz zmuszone są biegać po mieście, tracić czas, płacić za przejazdy tramwajami, niszczyć obuwie, którego reperacja pochłania sumy. Obecnie dzięki energicznej akcji Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej mogłyby uzyskać mieszkanie, podobnie jak inni ludzie pracy.

Uzyskanie jednak pomieszczenia uzależnione jest od opinii i poparcia związku zawodowego, pozostaje więc nadal niedościgłym ideałem dla wspomnianej kategorii pracowników.

Pragnęłabym wskazać, że nauczyciele prywatni i korepetytorzy nie są jedynymi przedstawicielami tego rodzaju ludzi pracy. Wojna zmusiła ogromne masy kobiet do szukania zarobku. Mężowie dostali się do niewoli, wielu zginęło, inni zostali uwięzieni i zamordowani — trzeba było wziąć się do pracy zarobkowej, by utrzymać siebie i dzieci, starą matkę czy babkę. Kobiety nasze dorosły do zadania. Jedne zdobywały chleb ręcznym tkactwem, inne szyciem, naprawianiem i cerowaniem bielizny, sporządzaniem pantofli domowych, drewniaków, sznuraków, wyrabianiem sztucznych kwiatów, pasków, torebek i t. d., pieczeniem ciast, wreszcie praniem i posługą w domach prywatnych.

Wojna minęła, ale większość kobiet pozostała przy tych zajęciach, zapewniających im byt i samodzielność. Przejdźmy się ulicami naszych miast, a ujrzymy na wystawach sklepowych pełno wyrobów pracowitych rąk niewieścich, których wdzięk i finezja przykuwają nasze oczy. Obok małych arcydzieł, znajdziemy na półkach sklepowych moc rzeczy praktycznych i gustownych, wytwarzanych przez kobiety nie zatrudnione w przedsiębiorstwach, lecz pracujące u siebie w domu.

Czyż sprawiedliwość nie nakazuje przyznania tego rodzaju pracownicom kart żywnościowych i odzieżowych, oraz prawa do własnego kąta?

Jeżeli ramy organizacyjne związków zawodowych nie obejmują wszystkich ludzi pracy, należy je rozszerzyć. Tu także zwyciężyć musi zasada *„Tabakiera dla nosa, nie nos dla tabakiery"*.

Wierzymy, że nie ma trudności, którychby pokonać nie było można przy dobrej woli, więc i poruszony przez nas problem doczeka się niezawodnie korzystnego dla zainteresowanych rozwiązania.

Zofia Słomnicka.

KOMUNIKAT

Dnia 6 października br. w niedzielę o godz. 16 w sali 21, pl. Szczepański 6 odbędzie się zebranie aktywów kobiecych P. P. S. miasta Krakowa.

Komitety Fabryczne, które nie mają jeszcze zorganizowanych aktywów, wyszlą po dwie delegatki.

Obecność obowiązkowa.

Zebranie aktywu kobiecego m. Krakowa

W niedzielę 13. października br. odbyło się Zebranie Aktywistek Polskiej Partii Socjalistycznej miasta Krakowa. Zebrało się 30 delegatek z ośrodków fabrycznych i komitetów dzielnicowych.

Referat na temat dzisiejszej sytuacji politycznej wygłosiła tow. Gołąbowa, zaś referat organizacyjny tow. Kosińska.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierały głos tow. Pośpieszyńska ze spółdzielni „Praca", tow. Bednarska z firmy Altesse - Wisła, tow. Bajorkowa z Wieliczki, Mathiaszowa, Bogucka, Słomnicka z Referatu Kobiecego.

Ustalono, że posiedzenia Aktywów Kobiecych będą się odbywać w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 17.

Na najbliższym zebraniu Aktywistki złożą sprawozdania z pracy na swoim odcinku. Każda Aktywistka postara się wciągnąć kilku nowych członków do naszych szeregów i zobowiązuje się czytać i rozszerzać naszą prasę partyjną.

Następnie uchwalono rezolucję następującej treści:

> Aktyw Kobiecy Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie, zebrany w dniu 13. października 1946 r., postanawia, że kobiety zorganizowane w Polskiej Partii Socjalistycznej z pełną energią i oddaniem dążyć będą do zrealizowania postulatów Partii w celu umocnienia władzy Rządu Jedności Narodowej, należytego urzeczywistnienia ładu i sprawiedliwości społecznej, polepszenia warunków egzystencji świata pracy. Aktyw Kobiecy dołoży wszelkich sił, aby przy nadchodzących wyborach wyszedł zwycięsko Blok Zjednoczonej Demokracji Polskiej, której głównym członem jest Polska Partia Socjalistyczna, walcząca od 50 lat z górą o Niepodległość i Socjalizm.

Każda Aktywistka postanawia wzmóc swoje wysiłki w celu przeciwstawiania się wrogiej propagandzie, znajdującej niestety zbyt łatwy posłuch w masach kobiecych, a to przez usilną pracę uświadamiającą wśród kobiet swego warsztatu pracy, swojej rodziny i otoczenia.

HISTORIA NIE WESOŁA

Epidemia kradzieży

Niewiadomo, czy pisząc na ten temat należy umaczać pióro w żółci, czarnym atramencie, czy według przepisów średniowiecznej kabalistyki we krwi? W każdym razie spróbuję tragikomiczne przeżycia wielu spokojnych obywateli naświetlić i opisać. Pewnikiem jest, że obok epidemii grypy, czerwonki, Heine-Mediny, drożyzny itd. grasuje u nas również epidemia kradzieży.

Zwyczajnie składa się tę epidemię na karb demoralizacji powojennej, ale w rok po zakończeniu działań wojennych chcieliby się już wrócić do normalnych stosunków a nie być wiecznie wystraszonym gapiem, ściskającym kurczowo swą teczkę, wieszającym swoje palto w różnych biurach, przedpokojach i garderobach z obawą i wewnętrznym przekonaniem, że należałoby przy nim postawić policjanta.

Biedny okradziony obywatel chodzi przygnębiony i czuje się wręcz parszywy.

3 razy skradli mu okulary, 4 razy portfel, 2 razy palto, kuferek na stacji, walizkę w wagonie. Mieszkanie okradziono mu 3 razy. Słowem, zeszedł do rzędu żebraka, który chodzi w pożyczonych butach, w podartym palcie Carrowskim, potulny, bo żaden optyk nie posiada dla niego odpowiednich szkieł w miejsce ukradzionych.

Zalęknniony sięga ręką co 5 minut do swoich kieszeni ze strachem, czy znajdzie tam jeszcze portfel z miesięcznymi poborami, czy też stał się już łupem sprytnego żyletkarza.

Żadne miejsce nie jest wolne od tej plagi, nie wyłączając cmentarza, muzeów, kościołów, nawet co — tu ukrywać — lokali partyjnych i organizacji społecznych. Kradnie się po szkołach, gimnazjach, liceach i Uniwersytetach. W najporządniejszym towarzystwie ogląda się człowiek ze strachem, czy aby kto nie jest porażony elegancką chorobą — kleptomanią.

Zapytuję, która z czytelniczek nie została w ostatnim okresie złośliwie okradziona?

Gdzie podziewają się te zapomniane parasole, kapelusze, wieczne pióra, okulary, teczki?

Czy widnieje gdzie na szpaltach dzienników rubryka: Rzeczy znalezione do odebrania?...

Zdaje się, że gdyby zaszedł taki fe[illegible]

Natomiast szpalty Zguby—Kradzieże krzyczą rozpaczliwym głosem z każdego numeru gazety.

Opinia publiczna przyjmuje te ekscesy tak, jakby one były codziennym atrybutem naszego życia, ba, wchodziły w skład naszego narodowego charakteru.

Należałoby z tą potworną psychozą skończyć.

Niechaj praca nad uzdrowieniem moralnym społeczeństwa stanie się hasłem na codzień dla nas wszystkich.

[illegible]

[illegible]TECZNY PRZEPIS

Cudowna przemiana konserw amerykańskich

[illegible] wśród stukotu maszyn do szycia i zgiełku pracowni krawieckiej w jeden taki szary, codzienny poranek w biurze referatu kobiecego P. P. S. Naprzód wchodzi jedna z towarzyszek mocno podniecona, niosąc jakąś paczuszkę owiniętą w najdelikatniejszy papier bibułkowy, niby drogocenną biżuterię.

Widząc czerwone wypieki na jej twarzy, rzucam krótkie zapytanie:

Cóż to z Wami, byłyście na weselu"?

Nie mówiąc ani słowa towarzyszka rozwinęła bibułkę i naszym oczom ukazał się wspaniały pasztet z dziczyzny. Pasztet w dzień bezmięsny — zawołałam z przerażeniem.

Jedzcie na moją odpowiedzialność!

[illegible] towarzyszek nie dało się długo prosić, lecz sporządziły sobie na prędce [illegible] kanapki.

[illegible] teraz powiedzcie [illegible] [illegible] Zmartwiałyśmy [illegible] do[illegible]mysłając się jakiegoś piekielnego pod[illegible]

— „Czy aby nie uraczyliście nas pasztetem z mięsa kociego, psiego i końskiego?"...

„Posądzacie mnie o zbyt wielką złośliwość — To tylko pasztet z konserw amerykańskich".

„Czyż możliwe? ma smak najlepszej dziczyzny".

„Ma smak zaren, zajęcy i indyków". „Żart na bok, podyktuję wam przepis".

Pięć ołówków z największą uwagą zaczęło notować przepis.

Wziąć jedną puszkę konserw mięsnych, ³/₄ funta wątroby, 4 duże cebule, 2 jaja, 4 listki bobkowe, 4 ziarnka pieprzu angielskiego, 8 gotowanych kartofli. Cebulę należy podsmażyć na złotawy [illegible] wrzucić konserwę, zalać wodą do połowy objętości, dodać parę ziarnek pieprzu angielskiego, kilka listków bobkowych i poddusić pod przykryciem pół godziny, aż przejdzie zapachem.

Szybko usmażyć, wyżyłować i pokrajać wątróbkę, ostudzić wszystko. Przemielić 2 razy przez sitko pasztetowe. Na końcu przez to samo sito przepuścić ugotowane trzy, cztery kartofle.

Wbić 2 jaja, utrzeć pół gałki muszkatułowej i doskonale wyrobić, włożyć do wysmarowanego rondla, szczelnie przykryć, przycisnąć ciężarkiem i gotować w rondlu z wodą, okroić brzegi, podgrzać na parze dno i wyrzucić na półmisek.

Najważniejsze, że wolno go spożywać w dni bezmięsne.

Naprawa zniszczeń okupacji w górach

Uruchomiono 18 schronisk

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, założone w 1873 roku, będzie niebawem obchodziło jubileusz 75-lecia swego istnienia. — Jest ono więc jedną z najstarszych w Polsce organizacyj społecznych, a zarazem jedną z najstarszych organizacyj turystycznych w świecie.

Okres wojny i okupacji nie tylko przerwał i zahamował działalność P. T. T., lecz zniszczył niemal całkowicie wieloletni dorobek Towarzystwa.

Wprawdzie szczęśliwym, wyjątkowym trafem udało się ofiarnym członkom ocalić niemal w całości archiwum, bibliotekę i lokal Zarządu Głównego w Krakowie, jednakowoż zniszczenia w terenie są olbrzymie.

Przez działania okupantów niemieckich przeciw partyzantom, którzy używali schronisk górskich PTT jako swoich baz, jak również przez bezpośrednie działania wojenne uległo zupełnemu zniszczeniu 7 bardzo cennych i ważnych schronisk, a to na Hali Pysznej i przy Pięciu Stawach w Tatrach, oraz na Policy, Starych Wierchach, Turbaczu, Prehybie i Jaworzynie Krynickiej w Beskidach.

Dodajmy do tego zniszczenie schronisk narciarskich na Lubaniu i w dolinie Chochołowskiej, oraz poniemieckiego schroniska na szczycie Babiej Góry, a otrzymamy smutny obraz zupełnego wyniszczenia baz turystycznych na całej przestrzeni Beskidów na wschód od Babiej Góry do Krynicy i w całych Tatrach Zachodnich.

Ponad to wszystkie schroniska uległy większemu lub mniejszemu wyrabowaniu, a specjalnie ciężko ucierpiała pod tym względem Ziemia Żywiecka. Na tym terenie ocalały wprawdzie budynki, lecz ograbione doszczętnie nawet z drzwi i okien a częściowo i podłóg.

Natychmiast po ustąpieniu okupantów niemieckich już w pierwszych dniach lutego 1945 przystąpiły do pracy Oddziały P. T. T. w Krakowie i w Zakopanem, sam Zarząd Główny, oraz jego delegatura w pasie przyfrontowym w Bielsku.

Dzięki usilnej pracy udało się jeszcze wiele ocalić. Jedynie brak ludzi do pracy i środków finansowych uniemożliwił wiele zamierzeń.

Mimo to po półtora rocznej pracy Towarzystwo poszczycić się może naprawdę doskonałymi rezultatami, mimo zupełnego niemal braku pomocy z zewnątrz, ze strony władz opiekujących się turystyką. Łączne subwencje i dotacje na cele odbudowy nie przekroczyły jeszcze do tej chwili kwoty 800.000 zł.

Jeśli w świetle tej kwoty powiemy, że uruchomione zostało 18 schronisk na terenie całych Beskidów i Tatr, z których znaczna część wymagała gruntownego remontu, to wysiłek nasz w małym stopniu zostanie oświetlony. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie walczy wciąż z olbrzymimi trudnościami, które wywołują powtarzające się fale niepewności stosunków, zwłaszcza na terenie Beskidów.

Nie zrażając się jednak żadnymi trudnościami utrzymuje stale swoje placówki. Do specjalnych sukcesów zaliczyć można odbudowę, z wyjątkiem murów i dachów, szeregu obiektów na terenie Bielsko-Żywieckim.

Pracownicy Oddziałów P. T. T. w Bielsku i w Żywcu dokonali naprawdę cudów, i zasłużyli się dobrze społeczeństwu.

ZRABOWALI KASĘ KOLEJOWĄ

(m) Nocą kilku nieznanych sprawców wtargnęło do biura dyżurnego ruchu na stacji kolejowej w Osielcu i pod groźbą użycia broni zrabowało kasę biletową.

Po dokonaniu rabunku jeden z przestępców udał się na następną stację w Bystrej, gdzie po sterroryzowaniu dyżurnego ruchu, zrabował z kasy biletowej 540 zł.

Szkolenie instruktorów wyborczych

(Bg.) W dniach od 30 września do dnia 26 października przy biurze prezydialnym Krajowej Rady Narodowej w Warszawie, organizuje się kursy dla instruktorów wyborczych. Plan przewiduje 4 kursy, trwające po 6 dni każdy.

Wojewódzka Rada Narodowa deleguje na każdy kurs 5-ciu swoich delegatów.

Będą to kursy analogiczne do kursów poprzedzających referendum.

Akcja prowadzona jest w związku z techniką wyborów. Pierwszy kurs rozpoczął się 30 września br., drugi 7 października, trzeci 14 października, czwarty rozpocznie się 21 bm.

Wykłady na kursach rozpoczynają się w sali Domu Poselskiego, przy ul. Wiejskiej 4.

INAUGURACJA ROKU SZKOLNEGO NA A. H.

(IK) 28 bm. odbędzie się uroczysta inauguracja roku szkolnego na Krakowskiej Akademii Handlowej. Program uroczystości obejmuje m. in. przekazanie przez dotychczasowego jej rektora prof. Albina Żabińskiego godności rektorskiej swemu następcy prof. Sa[illegible]

Nowy rektor wygłosi wykład inauguracyjny zatytułowany „Wpływ nauki o organizacji handlu na ustrój stosunków konsularnych"

Według dotychczasowych danych na Akademię Handlową zapisało się już na przyszły rok szkolny ponad 2.000 słuchaczy.

KONFERENCJA OGNISKA METODYCZNEGO JĘZYKA POLSKIEGO

(Bg.) W dniu 21 października br. o godz. 9-tej w lokalu Państwowego Gimnazjum i Liceum im. B. Nowodworskiego, odbędzie się konferencja Ogniska Metodycznego języka polskiego.

Na porządku dziennym konferencji będą omawiane aktualne sprawy związane z nauczaniem języka polskiego w szkole średniej. Przewodniczącym konferencji będzie prof. Franciszek Bielak. Obecni będą wszyscy profesorowie szkół średnich, wykładający język polski.

TERMIN WYSTAWY SKRÓCONY

(o. d.). Wystawa pod tytułem „Warszawa Twoja Stolica", będzie otwarta tylko do dnia 28. 10. bm., następnie zostanie przeniesiona na 10 dni do Tarnowa.

Dochód z wystawy, jak dotąd, wynosi 2.310 zł. Wystawę zwiedziło 320 osób, w tym 2 większe wycieczki.

Uniwersytet Powszechny TUR pracuje

Dnia 14 bm. rozpoczął regularną pracę Uniwersytet Powszechny TUR. Zajęcia na U. P. odbywać się będą na Uniwersytecie Jagiellońskim w Collegium Novum oraz w Podgórzu, w szkole powszechnej przy ul. B-ci Dudzińskich — w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 17.20 do 20.30.

Uniwersytet Powszechny liczy obecnie już 184 członków, przeważnie pracowników fizycznych. Uzyskają oni po 2 latach solidnej pracy świadectwa, uprawniające ich do wstępu na wyższe uczelnie w zakresie specjalności, jaką sobie wybiorą na drugim roku pracy (spółdzielczość, administracja państwowo-samorządowa, nauki społeczne), — oraz do zajęcia stanowiska urzędnika II kategorii.

Uniwersytet Powszechny jest najodpowiedniejszą dla świata pracy instytucją kształcącą, pozwalającą robotnikowi bezpłatnie, w godzinach wieczorowych uzupełnić przerwaną z różnych powodów naukę i uzyskać wspomniane wyżej kwalifikacje.

Dalsze zapisy przyjmuje się jeszcze przez kilka tylko dni przed wykładami w Collegium Novum oraz w szkole powsz. w Podgórzu przy ul. B-ci Dudzińskich.

Robotnice i robotnicy korzystajcie z jedynej okazji ukończenia studiów a.

Nowe kadry sportowców wychowuje YMCA

(Bg. W tych dniach YMCA zamyka okres obozowy, przechodząc jednocześnie do pracy okresu zimowego w ogniskach. Praca ta obejmuje 4 zasadnicze działy: dział dorosłych, chłopców i dział wychowania fizycznego oraz dział kulturalno-oświatowy.

Życie w dziale chłopców i dorosłych grupuje się w klubach łączących w sobie ludzi o jednakowych zainteresowaniach, oraz dające możność należytego wykorzystania tych zainteresowań w oparciu o posiadane przez organizację środki techniczne.

Wymienić należy, iż powstał obecnie przy YMCE tzw. fotoklub, posiadający własną ciemnię, aparaty do powiększania oraz bibliotekę fachową. Umożliwi to organizowanie pokazów fotografii barwnej, urządzanie wystaw fotograficznych oraz obsyłanie konkursów pracami członków tego klubu.

Obecnie został powzięty na krajowej radzie YMCY projekt reaktywowania klubu sportowego. Zapisy rozpoczną się w najbliższych tygodniach. Założeniem jest, iż klub nie będzie przyjmował żadnych wykwalifikowanych już zawodników.

Chodzi o wychowanie nowych kadr sportowców. Jeżeli chodzi o dział chłopców, powzięty został ostatnio projekt zorganizowania ogólno polskiej wieczornicy obozowej, na której udział wezmą chłopcy wszystkich letnich obozów.

Oddział kulturalno-oświatowy rozpoczął już kursy językowe maszynopisme oraz stenografii. W przygotowaniu jest rozpoczęcie akcji koncertówek.

PRZYDZIAŁY ZESZYTÓW DLA SZKÓŁ

(Bg.) W tych dniach Ministerstwo przydzieliło na Okręg szkolny Kraków 8,336.000 zeszytów, przeznaczonych do użytku szkolnego w cenach od 3.50—2.80 zł. za sztukę.

Z przydziału tego dla szkół powszechnych przeznaczone jest około 6.500.000 sztuk, dla szkół średnich 80.000, dla szkół zawodowych 500.000, dla zakładu kształcenia nauczycieli 66.000, dla szkół wyższych 514.000.

MONTAŻ SCENICZNY „KOŚCIUSZKO"

(o. d.) W ramach zakończenia Roku Kościuszkowskiego w Krakowie, wśród projektowanych imprez odbędzie się dnia 19. 10. br. w Teatrze Domu Żołnierza przy ul. Lubicz montaż sceniczny p. t.: „Kościuszko" w układzie mgr. Kozienia i w wykonaniu zespołu Zawodowego Kolejarzy, przy czym chór i orkiestra będzie pod dyrekcją Gemrota.

Na łańcuch prasowy

Wpłaca Sekcja Emerytów przy ZZK w Krakowie 600 zł. i wzywa do dalszych wpłat: 1) Zarząd Okręgowy ZZK. 2) Zarząd Koła Dyrekcyjnego ZZK 3) Zarząd Spółdzielni Pracowników Kolejowych w Krakowie.

Z TRZEBINI

(o. d.) Odlewnia żelaza w Trzebini będzie robiła przez szereg miesięcy odlewy kanałowe dla Wydziału Wodociągu i Wydziału Kanalizacji w Krakowie.

KOMUNIKAT

Centralne Zrzeszenie Hodowców Kanarków w Polsce, z siedzibą w Krakowie ul. Dietla 44/5, zawiadamia, że przyjmuje dalsze zgłoszenia hodowców kanarków, z całej Polski, na członków.

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

(o. d.). Tramwaje Miejskie za cały miesiąc wrzesień zebrały na fundusz odbudowy Stolicy 460.688 zł., Miejski Komitet w Nowym Sączu przekazał sumę zł. 61.210, Miejski Komitet w Krakowie sumę zł. 140.445.

Ofiary dobrowolne dały kwotę 33.500. Wojewódzki Wydział Przemysłowy — 11.850 zł., Bank „Społem" ofiarował 11.755 zł.

Z życia PARTII

Walne zebranie u „Wandera"

Dnia 11. października b. r. odbyło się Walne Zebranie Komitetu P. P. S. fmy „Wander" z udziałem przedstawiciela W. K. P. P. S. tow. Lisa. Zebranie zagaił tow. Grzyb, przewodniczący Komitetu i przed zebraniem udzielił głosu tow. Towpaczowi, który w krótkich słowach zreferował sprawę 2-letnich kursów ogólno-kształcących, urządzanych w ramach Uniwersytetu Powszechnego. Następnie tow. Kurowski zdał sprawozdanie z działalności komitetu oraz ...

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrało głos szereg towarzyszy, po czym udzielono głosu przedstawicielowi M. K. P. P. S. tow. Lisowi, który wygłosił referat polityczny w oparciu o wyniki ostatniej sesji Krajowej Rady Narodowej.

W końcowym swoim przemówieniu wezwał wszystkich członków partii do obowiązkowej prenumeraty „Naprzodu".

Z kolei zabrała głos tow. Budkówna, stawiając wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Wniosek został jednogłośnie przyjęty, poczym przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli następujący tow. tow.: Grzyb Alojzy — przewodniczący, Krzyżanowska Maria, Cetera Kazimierz, Budkówna Aleksandra zast. sekretarza, Kostrzyca Ze..., Matykiewicz Antoni — skarbnik, Wiater Edward, Kurowski Witold — zastępca przewodniczącego, Pajtasz Franciszek, Stadnicki Marian — sekretarz.

Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru zebranie zakończono.

ZEBRANIE W „FORTUNIE"

Dnia 15. października b. r. odbyło się zebranie załogi garbarni „Fortuna", na którym referat polityczny wygłosił tów. Bejman. Tow. Cieplelowa wezwała zebranych do zapisywania się na 2-letnie kursa ogólno-kształcące, urządzane w ramach Uniwersytetu Powszechnego.

ZEBRANIE KULTURALNO-OŚWIATOWE

W Gazowni Miejskiej i w fabryce „Kajet" odbyły się zebrania w sprawie 2-letnich kursów ogólno - kształcących, urządzanych przez T U. R. w ramach Uniwersytetu Powszechnego. Sprawę referował tow. Towpacz.

SZUBIENICA ZA RABUNEK

(mj). Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie po rozpatrzeniu sprawy Zbigniewa Steca, Jana Ciechońskiego, Tadeusza Kołodzieja i Mariana Papugi, oskarżonych o dokonanie napadu rabunkowego, skazał Steca na karę śmierci.

Dwaj wspólnicy zasądzonego, Kołodziej i Ciechoński, otrzymali karę po 10 lat więzienia, a oskarżony Papuga 8 lat ...

PIERWSZA DRUŻYNA INSTRUKTORÓW

(Bg) Przy Komendzie Chorągwi Harcerzy powstała obecnie pierwsza w Polsce drużyna instruktorska, skupiająca w sobie wszystkich instruktorów harcerskich, oraz kandydatów na instruktorów.

Ma ona na celu kształcenie młodych wychowawców, oraz instruktorów poszczególnych specjalizacji przez wspólną wymianę myśli i jak najściślejsza współżycie ze sobą. Kierownictwo nowopowstałej drużyny objął harcmistrz ... Szczygieł.

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 19 pierwsza zbiórka drużyny instruktorskiej pod przewodnictwem Dra ...

3 nowe linie tramwajowe

Miejska Kolej Elektryczna donosi, iż z dniem 27 października 1946 w związku z otwarciem IV Mostu, uruchamia się 3 nowe linie tramwajowe, a to:

1. linię nr 7 z Borku Fałęckiego do Rakowic i z powrotem
2. „ „ 8 „ „ „ „ Bronowic „ „ „
3. „ „ 9 od III Mostu do ul. Wielickiej (tor kolejowy) i z powrotem.

Od tego dnia wykaz linii tramwajowych będzie się przedstawiał następująco:

Linia 1 Plac Wolnica—Dworzec Osobowy i z powrotem
„ 2 Bronowice—Rakowice i z powrotem
„ 3 III Most—Dworzec Towarowy i z powrotem
„ 4 Rynek Główny—Małe Błonia i z powrotem
„ 5 Salwator—ul. Mogilska i z powrotem
„ 6 III Most—Salwator i z powrotem
„ 7 Borek Fałęcki—Rakowice i z powrotem ulicami: Wadowicka, Kalwaryjska, Legionów, IV Most, Krakowska, Stradomska, św. Gertrudy, Potockiego, Lubicz, Rakowicka.
„ 8 Borek Fałęcki—Bronowice i z powrotem ulicami: Wadowicka, Kalwaryjska, Legionów, IV Most, Krakowska, Stradomska, św. Gertrudy, Dominikańska, Pl. WW. Świętych, Franciszkańska, Straszewskiego, Podwale, Karmelicka, Plac Inwalidów, 18 Stycznia, Bronowicka.
„ 9 III Most — ul. Wielicka i z powrotem ulicami: Na Zjeździe, Plac Zgody, Lwowska, Wielicka.

Oprócz powyższych linii tramwajowych Miejska Kolej Elektryczna uruchamia z dniem 1 listopada br. 2 nowe linie autobusowe, a to:

1. Barbakan—Prądnik Czerwony,
2. III Most—Płaszów—Prokocim.

Na liniach tych obowiązuje specjalna taryfa autobusowa.

Produkcja świec na Ziemiach Odzyskanych

(o. d.) Państwowa Fabryka Świec w Oczkowie „Silesia", należąca do Zjednoczenia Przemysłu Chemii Stosowanej w Krakowie, wyprodukowała w miesiącu wrześniu 531 kg świec choinkowych za sumę 90.780 zł., oraz 648.000 szt. świec nagrobkowych za sumę 1,730.160 zł., zużywając na powyższą produkcję 8 ton parafiny i 52 kg. knotów.

Fabryka powyższa znajduje się na Ziemiach Odzyskanych i zatrudnia 39 robotników Polaków oraz 9 Niemców.

Państwowa Fabryka Świec w Szprotawie, należąca do Zjednoczenia Chemii Stosowanej w Krakowie wyprodukowała w miesiącu wrześniu 4.304 kg. świec stołowych, 880 kg. świec choinkowych i 97.28 sztuk świec nagrobkowych.

W kampanii oszczędnościowej fabryka powyższa uzyskała oszczędność, wyrażającą się na sumę 10.680 zł. w miesiącu wrześniu.

Podziękowanie

W swoim czasie podawaliśmy na łamach naszego pisma o pożarze młyna Neumanna w Białej, który spowodował liczne straty. Obecnie dowiadujemy się, że dzięki zjednoczonemu wysiłkowi robotników i władz udało się uratować zapasy w wysokim procencie.

Należy tu podkreślić wyrobienie społeczne i ofiarność tych wszystkich, którzy w akcji ratowniczej wzięli udział.

Jednocześnie podajemy do publicznej wiadomości tekst podziękowania, które za naszym pośrednictwem składa Komisja Likwidacyjna (Red.).

„Komisja Likwidacyjna spalonego Młyna Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Młyńsko-Piekarnianego (dawniej Neumann i Ska) w Białej Krakowskiej składa na tym miejscu Starostwu Powiatowemu w Białej, a specjalnie wicestaroście ob. Mgr. Julianowi Barszczewskiemu, Starostwu Powiatowemu w Bielsku, „Społem", Oddziałom w Białej i Bielsku, Dyrektorom Fabryk i Przedsiębiorstw w Białej i Bielsku, Powiatowej Komisji Związków Zawodowych w Białej i Bielsku, oraz Organizacjom Partyjnym w Białej serdeczne podziękowanie za współpracę z Nadzwyczajnym Inspektorem Min. Aprow. i Handlu ob. Inż. Janem Pawłowskim przy ratowaniu mienia państwowego spalonego młyna, a w szczególności:

Dyrektorom fabryk i przedsiębiorstw państwowych w Białej i Bielsku za bezinteresowne udzielenie sił roboczych i transportu przy ratowaniu i wywożeniu ziarna z silosów młyna,

oraz pracownikom Starostw Powiatowych, „Społem", a także niektórym robotnikom spalonego młyna za energiczną i pełną poświęcenia pracę, oddawaną nie kiedy nawet z narażeniem swego zdrowia i życia".

Dzięki ofiarnej pracy zdołano uratować około 80% zapasu zboża i produktów".

Komisja Likwidacyjna spalonego Młyna Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Młyńsko-Piekarnianego w Białej Krakowskiej.

Nadzwyczajny Inspektor Ministerstwa Aprow. i Handlu Pawłowski.

NAPAD NA SPÓŁDZIELNIĘ

(mj). Kilku uzbrojonych osobników dokonało napadu rabunkowego na Spółdzielnię Handlową w Lipnicy Górnej powiat Bochnia. Bandyci po sterroryzowaniu personelu zrabowali gotówkę w wysokości 200.000 zł.

EMERYCI KOLEJOWI

Ogólne informacyjne zebranie emerytów i wdów odbędzie się dnia 25. października b. r. o godz. 10 w sali ZZK. przy ul. św. Filipa 6. Sprawy ważne. Prosi się o stawienie się licznie.

DOBRE RADY DLA KOBIET

KLOTYLDA Z KRAKOWA.

Pisze Pani: „Codziennie rano z niecierpliwością szukam w dzienniku mi... porad ...owych, higienicznych i pielęgnacji cery. ... paru dni stosuję się do rad Pani, ... jednak jako odpowiedź na ... inne zapytanie. Nabieram zaufania, gdyż zauważyłam lekką zmianę na lepsze. — Proszę zatem o dalsze wskazówki i radę „ekonomiczną" — Ponieważ kremy są szalenie drogie, czy nie można by użyć jakiegoś domowego środka, to znaczy tańszego sposobu, a nieszkodliwego przeciw tworzącym się zmarszczkom".

... Pani, aby uchronić się przed ... się zmarszczkami, radzę ... ...nym ... który można bardzo starannie przyrządzić, gdyż proszę ... że ... racjonalnej pielęgnacji cery nieodzownym warunkiem dobrych wyników jest systematyczność i dokładność.

Otóż proszę rozmieszać jedno żółtko z czterema łyżkami oliwy jadalnej, utrzeć do białości (tak jak na majonez), następnie dodać kilka kropli bensoesu, masę otrzymaną należy przełożyć do słoika i trzymać w miejscu chłodnym.

Jest to bardzo dobry krem hormonowy, gdyż żółtka zawiera je, a przez oliwę jest dostatecznie tłusty. Stosowany regularnie odżywia znakomicie skórę i jest przy tym tak, jak Pani sobie życzy niekosztowny.

Proszę uprzejmie o zakomunikowanie mi, o ile zauważy Pani w dalszym ciągu poprawę. Przypominam, że koło oczu i ust krem należy wklepywać. Ślę życzenia dobrych wyników.

Teresa.

Sport w kilku wierszach

ŚLĄSK—GREENOCK MORTON 3:1 (3:0)

Drugi występ jedenastki Śląska w Szkocji miał miejsce w Greenock, gdzie spotkała się ona z tamtejszą drużyną Morton.

Mecz toczył się pod znakiem przewagi Polaków.

Polacy wygrali zasłużenie, a ich ładna gra, szczególnie ataku, spotkała się z pełnym uznaniem.

NOWY REKORD PORTUGALSKI W PŁYWANIU

W Santa Cruz został rozegrany międzynarodowy turniej pływacki portugalsko-hiszpański. W ramach turnieju sprinter portugalski Simas, ustalił nowy portugalski rekord na 100 m. st. dow., uzyskując czas 1:01,3.

„SPARTA" (PRAGA) — „HIBERNIAN" 8:1 (0:1)

Ostatni swój mecz w Anglii rozegrał mistrz Czechosłowacji w Edynburgu. Wygrana „Sparty" nad „Hibernian" w stosunku 3:1, po stanie do przerwy 0:1, jest zarazem pierwszym zwycięstwem Czechów w ich tournee po Anglii.

ROZGRYWKI O PUCHAR ZSRR

Na stadionie „Dynamo" w Moskwie odbył się wczoraj półfinałowy mecz piłki nożnej w rozgrywkach o puchar ZSRR, między kijowskim „Dynamo" a „Spartakiem" (Moskwa), zakończony zwycięstwem drużyny stołecznej w stosunku 3:1.

ROZGRYWKI PIŁKARSKIE ARMII OKUPACYJNYCH

W ramach międzyaliancklch rozgrywek piłkarskich, Dania pokonała Norwegię 2:1, po prowadzeniu do przerwy 2:0.

ŁÓDŹ—KATOWICE W PŁYWANIU

W najbliższą niedzielę odbędzie się mecz pływacki Łódź—Katowice.

Na stadionie W. P. odbył się mecz między piłkarskimi reprezentacjami robotniczymi Śląska i Warszawy.

Spotkanie przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie śląskiej w stosunku 5:3.

NOWY KONKURS AUTOMOBILKLUBU POLSKIEGO POD NAZWĄ „OSZCZĘDZAJMY BENZYNĘ"

Dnia 27 października 1946 r. Oddział Warszawski Automobilklubu Polski organizuje Konkurs specjalny pod nazwą „Oszczędzajmy benzynę", mający na celu wykazanie oszczędnego zużycia paliwa przy normalnym użytkowaniu samochodu.

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH, KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

L. Lassek i Syn

KRAKÓW, Krakowska 29 (tel. 556-98).

Poleca swoje artykuły znanej jakości

Dział: żywnościowy — wina, soki, miody, ... , konfitury

Dział: kosmetyczno-chemiczny — perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy

Do nabycia we wszystkich sklepach i hurtowniach.

KRAKOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

PRZYJMUJE DO PRACY:

GÓRNIKÓW, ŁADOWACZY oraz robotników do pracy na dole

Warunki przyjęcia: 1) wiek od lat 17 do 40, 2) dobry stan zdrowia, 3) odnośnie żonatych pozostawienie rodziny na dawnym miejscu zamieszkania.

Bliższych informacji udziela WYDZIAŁ MOBILIZACJI SIŁ ROBOCZYCH KRAKOWSKIEGO ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO Kraków, ulica Łobzowska 41 i ...

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19 „Fantazy" Jul. Słowackiego.

MIEJSKI STARY TEATR (mała sala) godz. 19-ta „Żeglarz" Jerzego Szaniawskiego.

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 19.15 „Bliźniak", komedia muzyczna polskich autorów Z. Gozdawy i W. Stępnia. Godz. 16 „Kolorowe piosenki", wielkie śpiewowisko lal (dla dzieci i starszych).

TEATR KAMERALNY TUR-a — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestleya.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz ...) godz. 19-ta „A było to tak niedawno" ... Bodnickiego, reż. I. Grywińskiej.

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Mian" z T. Olszą i Kwiatkowską.

SCALA — godz. 20.30 „Moja siostra i ja" — komedia muzyczna z Xenią Grey.

WESOŁA GROMADKA RTPD (sala kina Scala) — godz. 12-ta „Niebieski Ptak" Maeterlincka. Przedstawienie dla szkół.

TEATR KOLEJARZA ZZK — godz. 19 „Wujaszek z Gdyni", farsa w 3 aktach K. Turzańskiego.

repertuar KIN Krakowskich

od środy 16 października.

Uciecha — Świt — **JAŚNIE PAN SZOFER.** — Ponadto: Film Polskiej produkcji **WIELICZKA**, odznaczony w Cannes we Francji nagrodą Grand Prix.

Wanda — **ZWARIOWANE LOTNISKO.**

Scala — **ZWARIOWANE LOTNISKO.**

Warszawa — **DALEKA DROGA.**

Apollo — **„NIEBO JEST DLA WAS".**

Sztuka — **„NIEBO JEST DLA WAS".**

Wolność — **GRZESZNICY BEZ WINY.**

Gdansk — **ZWYCIĘSTWO W TUNISIE.**

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5-ty dzień ciągnienia III klasy 48 loterii

Wygrana 500,000 zł. Nr 30747.

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 56072 82172

Wygrane po 50.000 zł. NrNr 7939 60364

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 32490 3345 75049 86248 89884 -

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 6377 5507 31841 35122 38624 44292 457 3837 64792 58067 64020 81014 96937

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 4989 5218 20306 33750 798 35500 40736 49654 56641 72942 79432 95499 618 99...

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1560 6045 10533 14364 31801 32578 34095 719 35558 40607 41813 42762 46011 50018 56826 59895 62961 63466 69370 73838 75189 82237 86597 90969 92251 ...

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 4751 7583 8427 9876 9941 11963 12526 15365 18597 23997 26052 28487 31914 33082 34411 570 37588 42576 44446 832 47100 558 49180 55850 58162 413 69980 69153 70600 76349 77856 86717 87130 513 91434 93638 96095 956 ...

Wygrane po 1.000 zł. 312 640 754 1244 305 396 552 657 3130 991 4773 6078 7835 8577 633 737 9214 347 395 734 892 985 10649 11105 12921 968 14200 599 860 948 15554 16738 836 19092 298 378 555 20480 21109 450 25155 26100 178 28876 932 29259 31260 451 32482 653 826 33502 933 34017 125 843 867 35441 442 36275 469 37306 884 38846 929 39038 517 790 40088 316 430 41768 946 42254 280 623 790 43185 222 250 367 453 65 3767 990 44130 351 410 419 431 536 877 45210 417 594 700 46106 216 797 874 47280 350 749 48024 197 646 49073 557 791 983 50953 994 51186 740 53177 480 997 54071 460 589 788 55276 278 403 56053 628 862 59338 343 454 60179 193 62019 270 992 63838 64035 463 590 646 718 859 892 65202 537 698 66296 532 67165 68013 430 678 70487 822 71188 488 830 72258 631 857 73033 74054 552 697 75030 616 730 78647 649 694 79063 328 476 545 695 850 854 80063 310 85 550 57 952 81316 432 82109 846 83150 703 84002 251 749 878 85314 463 86407 548 891 87517 712 731 88041 339 463 734 792 812 810 918 89319 655 876 90466 91096 255 549 822 842 92407 602 723 963 93007 94045 297 646 759 768 967 95033 528 96248 867 893 97409 435 763 98013 618 99830 978

Wygrane po 250 zł. z III-go dnia ciągnienia

27 57 161 392 480 515 585 751 809 1000 013 56 109 176 193 256 376 593 647 2041 067 097 110 251 340 367 508 537 580 693 901 906 943 991 3161 128 264 281 344 392 467 807 4024 087 344 401 453 598 5148 149 197 204 216 378 694 875 884 6022 090 428 459 529 635 748 911 7047 104 105 182 343 440 483 539 582 697 828 855 914 959 8064 162 298 762 9229 547 552 576 631 650 743 761 854 956 10075 132 691 880 988 11012 042 108 208 269 297 321 329 390 678 729 767 795 914 962 12009 217 474 557 652 952 971 13087 266 290 375 438 572 655 732 846 14016 168 406 523 586 848 15067 382 506 533 694 603 829 16114 196 285 293 304 604 692 706 816 931 17091 129 362 402 477 528 745 811 818 839 929 18269 385 476 567 644 841 908 19072 251 404 463 584 752 920 940 20013 552 577 607 620 843 21061 062 113 189 202 215 227 404 963 22158 322 428 473 526 688 749 822 985 23037 197 427 775 879 24067 110 681 938 958 992 25309 434 611 875 927 26072 579 582 705 779 789 826 27192 259 301 591 896 921 28067 105 133 147 276 573 759 910 29105 148 151 358 576 794 818 909 30058 112 134 154 369 371 386 426 601 602 631 787 900 904 906 943 31007 152 180 238 242 299 328 359 366 369 396 446 447 477 506 604 747 903 955 972 32028 089 202 229 279 492 500 588 636 738 751 793 862 936 978 33012 077 100 124 155 202 361 508 516 687 692 812 827 836 848 866 877 913 914 963 34003 027 260 606 755 793 35037 116 184 369 374 392 397 446 468 506 607 636 701 708 724 799 817 907 36170 356 500 608 633 842 858 37010 122 126 179 486 538 654 715 744 188 837 926 927 948 38051 108 122 216 307 347 440 477 548 600 642 713 749 758 781 793 ... 837 918 39064 274 312 377 410 ... 651 672 687 716 731 852 957 ...

40008 173 227 33 300 50 8 68 457 544 682 714 38 814 22 46 85 92 975 41017 92 254 8 359 70 465 869 42072 104 36 367 425 502 98 660 727 945 61 43071 188 214 43 4 5 62 76 335 406 54 73 80 661 78 729 937 59 44607 39 404 49 521 85 711 886 8 984 19 45023 48 182 341 78 484 533 64 614 6 33 4 64 721 872 905 15 34 68 87 46038 155 229 315 35 409 42 559 734 44 6 94 825 994 47006 16

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. podany będzie jutro.

Praca pójdzie łatwiej gdy uzupełnimy ... Ovomaltyną, idealną odżywką wzmacniającą siły i dodającą energii.

OVOMALTINE

SPOSÓB UŻYCIA:

2—3 łyżeczki Ovomaltyny rozpuścić w szklance ciepłego mleka i dodać cukru ...

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i większych sklepach kolonialnych. Hurtowo: Wojew. Hurtownia Przemysłu Chemicznego.

Skupujemy każdą ilość flaszek winnych

F-a L. Lassek i Syn

Kraków ul. Krakowska 29 tel. 556-98

GOSPODA POD WIERZYNKIEM

KAZIMIERZ KSIĄŻEK

KRAKÓW, Rynek Gł. 16, Tel. 565-08

Ostrzega się przed zakupem maszyny do liczenia firmy Facit, Nr 6406, zaginionej w Państwowym Zjednoczeniu Przemysłu Cukierniczego.

Radio

na dzień 20. października 1946 (niedziela)

Kraków 7.00 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka poranna. 7.15 „Nowe czasy — nowi ludzie". 7.30 Muzyka lekka z płyt. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Odczytanie programu. 8.25 Muzyka. 9.00 Nabożeństwo z Łodzi. 10.00 Audycja regionalna z Łodzi. 10.40 Sonata skrzypcowa G-dur op. 1 Grzegorza Fitelberga. 11.00 Koncert ... czeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.20 „Niemcy ... wojnie". 13.40 Audycja wojskowa. 13.. Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 14.00 Audycja dla świetlic wiejskich. 14.. Chwilka Biura Studiów. 14.40 „Peer Gynt" Henryka Ibsena. 15.20 Recenzje. 15.30 Koncert Orkiestry Ludowej. 16.00 „Szczęśliwi ... książę". 16..0 Audycja dla młodzieży. 16.35 Kwadrans kozaczy. 16.50 Kronika. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 „5 minut poezji". 18.20 Przegląd tygodnia. 18.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.. „Tańcach i piosenka" — „Trele-morele". 19.10 Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Podróż po świecie". 20.50 Ciekawostki literackie. 21.00 „U naszych przyjaciół". 21.45 Rozmaitości. 21.5. Odczytanie programu. 22.00 „Szum motorów pod Tatrami". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 ...

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za ... w tekście za 1 mm szpalty . . 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. 1 mm szpalty . . . . 20 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 2 zł. ... 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP. Baszlowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. ..., na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i zaliczyć na ...

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i administracja: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon ... Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12). Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566 53.